

Nawet deszcz

Kayah

Stoję wciąż
pod twoim oknem
i od deszczu całkiem mokra
stoję z twarzą tą prawdziwą
takiej ty mnie
nie znasz chyba

Chociaż wiem żaden deszcz
(nie) nie zmyje tego
co w sercu noszę
mogę biec, szybko biec
(lecz jest) lecz jest od siebie
uciec najgorzej

Dlatego stoję wciąż
pod twoim domem
i wszystkie nasze noce niespełnione
podglądam przez szyby zapłakane
ty przecież wcale takiej
mnie nie chciałeś
dlatego uciekałam jak najdalej
i biegłam choć wiedziałam doskonale
wystarczy jedno twoje zawołanie
i wrócę taka
jakiej mnie nie chciałeś

Chociaż wiem żaden deszcz
(nie) nie zmyje tego
co w sercu noszę
mogę biec, szybko biec
(lecz wiem) że jest od siebie
uciec nie sposób